

Sygn. akt I CZ 168/11

## POSTANOWIENIE

Dnia 3 lutego 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Barbara Myszka

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa G. V. Niestandardyzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu  
Inwestycyjnego Zamkniętego reprezentowanego przez Towarzystwo Funduszy  
Inwestycyjnych S.A. w W.

przeciwko D. M.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 3 lutego 2012 r.,

zażalenia pozwanej na postanowienie Sądu Okręgowego

z dnia 27 maja 2011 r.,

**oddala zażalenie.**

Uzasadnienie

Postanowieniem z 27 maja 2011 r. Sąd Okręgowy w punkcie 1. uwzględnił zażalenie powoda i zmienił postanowienie w przedmiocie kosztów postępowania zawarte w nakazie zapłaty wydanym przez Sąd Rejonowy z 17 sierpnia 2010 r., a w punkcie 2. zasądził od pozwanej 630 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

W zażaleniu na postanowienie z 27 maja 2011 r. pozwana zarzuciła, że zostało ono wydane z naruszeniem art. 102 k.p.c. w zw. z art. 113 pkt 1, 2 i 4 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594, ze zm.; dalej - „u.k.s.c.”) przez obciążenie jej kosztami postępowania, mimo iż nie dała ona powodu do jego wszczęcia.

Powód wniósł o odrzucenie zażalenia jako niedopuszczalnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest bezzasadne.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że art. 113 ust. 4 u.k.s.c. (omyłkowo określony przez skarżącą jako „art. 113 pkt 4 u.k.s.c.”), pozwalający w szczególnie uzasadnionych wypadkach na odstępianie od obciążania kosztami sądowymi strony, odnosi się wyłącznie do zasad orzekania o kosztach sądowych ujętych w ust. 2 i 3 tego przepisu, regulujących wyjątkowe wypadki zwrotu kosztów, które nie zostały uiszczone na wcześniejszym etapie postępowania. Okoliczności rozpoznawanej sprawy wskazują jednak jasno, że żaden z tych przepisów nie mógł stanowić podstawy zaskarżonego postanowienia, lecz w zakresie kosztów sądowych jego podstawą był art. 113 ust. 1 u.k.s.c., który odsyła do ogólnych reguł zwrotu kosztów postępowania (w tym art. 98 § 1 k.p.c.). Przepis ten nie jest objęty zakresem zastosowania art. 113 ust. 1 u.k.s.c., a zatem drugi z zarzutów sformułowanych przez skarżącą pozostaje całkowicie nieadekwatny do podstawy prawnej zaskarżonego postanowienia.

Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia art. 102 k.p.c. należy stwierdzić, że możliwość odstępiania od obciążenia strony kosztami postępowania ze względu na wystąpienie szczególnie uzasadnionego wypadku ma charakter kompetencji dyskrecjonalnej, uzależniającej zastosowanie tego przepisu od oceny

sądu rozpoznającego sprawę. Rozstrzygnięcie w tym zakresie może więc zostać skutecznie zakwestionowane w ramach kontroli instancyjnej jedynie w razie oczywistego naruszenia reguł stosowania art. 102 k.p.c. (tak konsekwentnie Sąd Najwyższy, m.in. w postanowieniach: z 25 marca 2011 r., IV CZ 136/10, nie publ. oraz z 15 czerwca 2011 r., V CZ 23/11, nie publ.).

Okoliczności rozpoznawanej sprawy nie wskazują, by niezastosowanie tych przepisów stanowiło uchybienie Sądu Okręgowego. Wprawdzie, jak zauważa skarżąca, uwzględnienie żądań powoda w postępowaniu zażaleniowym wynikało z wadliwości rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, nie oznacza to jednak, by obciążenie pozwanej obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania stronie przeciwnej było sprzeczne ze względami słuszności. Należy zauważyć, że pozwana podjęła aktywną obronę w postępowaniu zażaleniowym, wnosząc w odpowiedzi na zażalenie o jego oddalenie. W konsekwencji nie ulega wątpliwości, że postępowanie odwoławcze mające za przedmiot koszty postępowania zasądzone nakazem zapłaty stanowiło pole sporu stron. Uwzględnienie zażalenia z powodu nieprawidłowości orzeczenia Sądu pierwszej instancji nie może więc prowadzić do wniosku, by obciążenie strony pozwanej kosztami postępowania było sprzeczne z zasadami słuszności.

Wniosek przeciwny, zgodny z argumentacją skarżącej, prowadziłby do przyjęcia, że kwestionowanie w postępowaniu zażaleniowym uchybień proceduralnych sądu rozpoznającego sprawę zawsze musiałyby następować na koszt skarżącego. Konkluzja ta stałaby jednak w sprzeczności z istotą zwrotu kosztów postępowania, polegającą na przyznaniu stronie wygrywającej kosztów celowego dochodzenia praw i celowej obrony od przeciwnika procesowego (art. 98 § 1 k.p.c.). Mechanizm ten pozostaje z zasady niezależny od przyczyn wydania orzeczenia na korzyść jednej ze stron, zaś w postępowaniu odwoławczym także od źródła uchybień prowadzących do uchylecia lub zmiany zaskarżonego orzeczenia.

Z uwag na powyższe, na podstawie art. 398<sup>14</sup> w zw. z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. orzeczono jak w postanowieniu.